

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **A. M.**

oskarżonego z art. 178a § 4 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

w dniu 22 lipca 2026 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 2 marca 2026 r., sygn. akt II Ka 906/25,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 4 listopada 2025 r., sygn.

akt II K 698/24 i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

**2. kosztami postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 4 listopada 2025 r., sygn. akt II K 698/24, oskarżony A. M. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu z art. 178a § 4 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, w której podniesiono zarzut obrazy art. 7 k.p.k., Sąd Okręgowy w Siedlcach, wyrokiem z dnia 2 marca

2026 r., sygn. akt II Ka 906/25, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Łukowie do ponownego rozpoznania.

Skargę od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, „tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie z 4 listopada 2025 r. w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, w sytuacji gdy nie wystąpiły przesłanki uzasadniające uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie na tym etapie postępowania, poczyniona przez Sąd I instancji ocena zgromadzonego materiału dowodowego była prawidłowa, w przedmiotowej sprawie nie zmaterializowała się, przyjęta przez Sąd odwoławczy przesłanka wyroku kasatoryjnego, analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że sąd uznał możliwości skazania przy ponownym rozpoznaniu sprawy za hipotetyczną, natomiast sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius*, ponadto brak było podstaw do przyjęcia, że w sprawie zaistniała przesłanka uchylenia wyroku polegająca na konieczności poczynienia po raz kolejny ustaleń faktycznych w oparciu o odmienną ocenę materiału dowodowego, mając na uwadze okoliczności przedmiotowej sprawy nawet w przypadku powzięcia przez Sąd Okręgowy wątpliwości co do ilości i czasu alkoholu rzekomo spożytego przez oskarżonego, w pierwszej kolejności zasadnym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który ewentualnie ustaliłby retrospektywnie stężenie alkoholu we krwi, dowód taki możliwy był do przeprowadzenia przed Sędem II instancji, dopiero po tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy mógłby jednoznacznie wypowiedzieć się co do zasadności oceny dowodów i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji i w następstwie tego mógłby podjąć decyzję co do zasadności uchylenia zaskarżonego przez oskarżyciela publicznego orzeczenia, bezpodstawnym jest dowolne czynienie przez Sąd II instancji ustaleń co do procesu i czasu wchłaniania się alkoholu bez wiedzy specjalistycznej, głównie w oparciu o niezweryfikowane twierdzenia zawarte w

apelacji oskarżyciela odnoszące się do takich kwestii jak brak butelki po alkoholu na miejscu zdarzenia lub uwagi świadka A. K. ”.

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna i dlatego podlegała oddaleniu.

Na wstępie przypomnieć należy, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi od wyroku sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17).

Dokładniej rzecz ujmując Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się wyłącznie do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji, wystąpiła tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k., konieczności przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego, a także niezasadnego przyjęcia przez sąd *ad quem* wystąpienia na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k. Przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego nie jest natomiast ponowna merytoryczna kontrola oceny dowodów lub zasadności zarzutów apelacyjnych.

Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno jednoznacznie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2023 r., I KS 26/23).

W przypadku przesłanki uchylenia wyroku związanej z zakazem *ne peius* Sąd odwoławczy zobligowany jest zatem albo uzupełnić postępowanie dowodowe, by upewnić się, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest niezasadne, lub wyraźnie uargumentować, iż na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

Mając na uwadze treść wywiedzionej przez obrońcę skargi na wyrok Sądu odwoławczego należy stwierdzić, że stanowi ona bezzasadną polemikę z kompetencjami sądu odwoławczego. Wbrew twierdzeniom skarżącej, z uzasadnienia Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika, że po dokonaniu własnej oceny materiału dowodowego sąd ten uznał, iż ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji narusza art. 7 k.p.k., a prawidłowa ocena zgromadzonych dowodów prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Tym samym sąd odwoławczy nie poprzestał na wskazaniu jedynie hipotetycznej możliwości wydania wyroku skazującego, lecz stwierdził istnienie podstaw do takiego rozstrzygnięcia, którego wydanie było wyłączone z uwagi na zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k.

Podnoszone w skardze zarzuty dotyczące potrzeby przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy dowodu z opinii biegłego w celu retrospektywnego określenia czasu w jakim oskarżony spożywał alkohol oraz kwestionujące sposób oceny materiału dowodowego odnoszą się do merytorycznej prawidłowości kontroli odwoławczej. Kwestie te pozostają zatem poza zakresem kontroli sprawowanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym skargą na wyrok kasatoryjny. Sąd odwoławczy wskazał zresztą z jakich powodów nie jest w tej sprawie konieczne odwoływanie się do wiedzy specjalistycznej.

W tych okolicznościach należało uznać, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., a wniesiona skarga nie wykazała istnienia uchybień uzasadniających jej uwzględnienie.

Mając więc to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, obciążając oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

[J.J.]

[a.ł.]

